

Pojęcia kluczowe: *pozew, adwokat, proces cywilny, roszczenie, potrącenie*

Artykuły

Łukasz Błaszczak

WIERZYTELNOŚĆ STWIERDZONA WYROKIEM SĄDU POLUBOWNEGO LUB UGODĄ ZAWARTĄ PRZED TYM SĄDEM JAKO PODSTAWA ZARZUTU POTRĄCENIA W ŚWIELE ZNOWELIZOWANEGO ART. 203¹ § 1 PKT 1 K.P.C.

Opracowanie dotyczy problematyki zarzutu potrącenia w procesie cywilnym. Nie omawia ono wszystkich aspektów związanych z tym zarzutem, lecz skupia uwagę jedynie na pewnym jego wycinku. Analizie poddana zostaje kwestia, czy do potrącenia mogą być przedstawione wierzytelności wynikające z wyroków arbitrażowych lub ugód arbitrażowych zatwierdzonych przez sąd państwowy, czy też nie ma to znaczenia. W praktyce sądowej kwestia ta może rodzić liczne wątpliwości. Artykuł ma na celu zaprezentowanie koncepcji, która może się przyczynić do wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości.

1. WPROWADZENIE

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z 9.03.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹ doprowadziła do wielu istotnych zmian w regulacji procesowej, które zaczęły obowiązywać od 1.07.2023 r. Niektóre z tych zmian mają charakter fundamentalny, inne są zaś wyłącznie porządkowe. Wśród wielu przepisów, które znowelizowano, znalazł się m.in. art. 203¹ k.p.c., a dokładniej rzecz ujmując, jego § 1, w ramach którego dookreślono wierzytelności mogące stanowić podstawę zarzutu potrącenia. Nowela rozszerzyła znacznie ten zakres i nieco go uporządkowała, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Zasadniczym celem zmienionego przepisu jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których zarzut potrącenia jest niejako „fabrykowany” na potrzeby procesu i nie znajduje oparcia w rzeczywistych

¹ Dz.U. poz. 614.

uprawnieniach o charakterze materialnoprawnym. W takich przypadkach zarzut ten służy jedynie wydłużeniu postępowania. Dopuszczenie podnoszenia zarzutu w sytuacjach, w których wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest „uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego”, otwierało pole do nadużyć. Stąd też zdecydowano się na korektę niektórych rozwiązań zawartych w art. 203¹ § 1 k.p.c.² Dokonując zmiany wskazanego przepisu, ustawodawca nie przychylił się jednak do zaproponowanych w doktrynie postulatów zmierzających do wyeliminowania pojawiających się licznych wątpliwości na tle ówczesnego art. 203¹ k.p.c.³ W wyniku zmiany ustawy procesowej z pierwotnego brzmienia art. 203¹ § 1 k.p.c. pozostało unormowanie, że podstawą zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna⁴.

Obecnie zgodnie z § 1 „Podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność: 1) pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda; 2) o zwrot spełnionego świadczenia przysługująca jednemu z dłużników solidarnych wobec pozostałych współdłużników.”

Wśród warunków wskazanych w omawianym art. 203¹ § 1 k.p.c. istotne zastrzeżenia budzi kwestia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem. Mianowicie nie do końca jest wiadomo, czy ustawodawcy chodziło o zatwierdzony przez sąd powszechny wyrok sądu polubownego lub ugodę, czy też w ramach wskazanej regulacji wystarczające jest, aby wierzytelność była jedynie stwierdzona tymi aktami bez potrzeby dokonania ich wcześniejszej homologacji.

Zagadnienie wydaje się szczególnie istotne, jeżeli uwzględnimy arbitraż jako alternatywny wobec państwowego wymiaru sprawiedliwości sposób rozwiązywania sporów, a dodatkowo nad wyraz wysoką częstotliwość

² Zob. Uzasadnienie do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2650, s. 19.

³ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. po pierwszym roku obowiązywania – kilka uwag na tle orzecznictwa sądów powszechnych (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021, s. 155; Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019, s. 301 i n.; obecnie także M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 173.

⁴ Por. także M. Dziurda, *Kodeks...*, s. 182.

korzystania w procesach cywilnych z zarzutu potrącenia. Wszystko to powoduje, że mogą pojawić się problemy interpretacyjne związane z wykładnią tego przepisu albo – co gorsze – może dojść do stosowania praktyki, która w konsekwencji będzie prowadziła do naruszenia interesów jednej ze stron postępowania cywilnego (najczęściej będzie to powiązane z osobą powoda).

Do tej pory stanowisko doktryny nie było w tym zakresie jednolite⁵. Nadmienić wypada, że podstawa zarzutu potrącenia w świetle ówczesnego § 1 nie nawiązywała ani do wyroków sądów polubownych, ani do wyroków sądowych. Mimo to przyjmowano, że wierzytelność niesporna to wierzytelność uznana przez dłużnika, stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym czy też orzeczeniami sądów polubownych po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności⁶. Znamienne jest to, że wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu arbitrażowego nie mogła uchodzić za niesporną, jeżeli wyrok nie został uznany lub nie stwierdzono jego wykonalności⁷, ponieważ w takim wypadku zawsze istniała możliwość jego kwestionowania czy to w drodze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, czy też w ramach postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności. Okoliczność ta powodowała, że wierzytelności stwierdzone wyrokiem sądu polubownego przed jego zatwierdzeniem nie mogły uchodzić za wierzytelności niesporne, a raczej za wierzytelności sporne. W pozostałym zakresie za wierzytelność niesporną należało uznać również i taką wierzytelność, co do której nie zostało jeszcze zainicjowane postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania czy też skargi kasacyjnej. W tego typu sytuacjach sporność mogła być przywrócona w sytuacji, gdy dłużnik kontestował wydane orzeczenie albo wykonalność tytułu egzekucyjnego na przewidzianej do tego ścieżce prawnej. Mogła być nią w szczególności skarga kasacyjna, żądanie wznowienia postępowania lub powództwo przeciwegzekucyjne⁸. Z drugiej znów strony sporność wierzytelności nie stanowiła zbyt dużego problemu, ponieważ wierzytelność mogła być uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Z tego też względu wierzytelność ta mogła być stwierdzona ugodą (sądową, mediacyjną lub pozasądową). Każdy z tych dokumentów mógł stanowić przykład dokumentu nie pochodzącego wyłącznie od pozwanego,

⁵ Szerzej w tym zakresie zob. Ł. Błaszczak, *Zarzut...*, s. 164; A. Olaś, *Dopuszczalność zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle projektu Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.11.2017 r.*, „Polski Proces Cywilny” 2018/2, s. 154.

⁶ Por. A. Olaś, *Dopuszczalność...*, s. 154.

⁷ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021, s. 354.

⁸ Zob. także uwagi A. Olaś, *Dopuszczalność...*, s. 155; Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.)*. Kilka uwag na marginesie ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego (w:) *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, t. 2, s. 731.

ale za to uprawdopodobniający istnienie wierzytelności⁹. Tak było przed nowelizacją. Po zmianie przepisu uprawdopodobnienie dotyczy jedynie dokumentu potwierdzającego uznanie wierzytelności przez powoda (art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c.), co prowadzi do istotnego dysonansu pomiędzy regulacją dotyczącą wyroku arbitrażowego a ugodą zawartą przed sądem polubownym. Otóż chodzi o to, że uгода arbitrażowa, podobnie jak inna uгода, może zawierać uznanie wierzytelności, w przeciwieństwie do wyroku (arbitrażowego czy też nawet sądowego). W zasadzie każda uгода zawiera uznanie właściwe roszczenia, jako że odnosi się do roszczeń ze stosunku prawnego będącego jej przedmiotem¹⁰. Praktyczna granica pomiędzy uznaniem a ugodą zaciera się, a jej istnienie jest często niesprawdzalne¹¹. Oznacza to, że jeżeli w ugodzie arbitrażowej dopatrzmy się uznania wierzytelności przez powoda i ten fakt zostanie uprawdopodobniony, to niejako cały problem zdaje się być przesunięty na ocenę merytoryczną kwestii wstępnej związanej z zarzutem potrącenia, bo to, że jest on dopuszczalny, nie oznacza, iż zostanie uwzględniony. Błędem byłoby przyjęcie, że na mocy art. 203¹ k.p.c. ustawodawca zwolnił pozwanego od ciężaru udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia, zadawalając się tylko uprawdopodobnieniem tej wierzytelności¹².

Wracając jednak do znowelizowanego przepisu art. 203¹ § 1 k.p.c., to obecna treść budzi jeszcze większe wątpliwości w tym zakresie, aniżeli miało to miejsce przed nowelizacją. Przed nowelizacją niespornaść wiązano ze wskazanymi powyżej przypadkami, co też było częściowo uzasadnione. Aktualna natomiast wersja § 1 zakłada, że wierzytelność niesporna może stanowić osobną podstawę zarzutu potrącenia, o czym świadczy następujące sformułowanie: „chyba że wierzytelność ta jest niesporna, (...)”. Jednocześnie w dalszej części tego przepisu ustawodawca zamieścił zwrot „lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda; (...)”. Niesporna wierzytelność, jak nietrudno się zorientować, będzie oznaczała przypadek wierzytelności uznanej przez dłużnika (przede wszystkim w drodze uznania właściwego, a nie uznania niewłaściwego)¹³; chyba że intencją ustawodawcy było w tej drugiej formule przyjęcie, że chodzi także o uznanie niewłaściwe. Jakkolwiek by nie spojrzeć na to rozwiązanie, można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z pleonazmem. Jeśli toczy się jakikolwiek spór, nawet wówczas, gdy mamy do czynienia ze sporem dotyczącym zasady, to przyjąć należy, że wierzytelność jest sporna¹⁴, a nie niesporna i nie ma potrzeby dokonywania takich zapisów

⁹ Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 355.

¹⁰ Por. D. Dulęba, *Uгода w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 86.

¹¹ Por. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 238.

¹² Por. A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 359 i 360.

¹³ Na temat różnic pomiędzy uznaniem właściwym a niewłaściwym zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie...*, s. 124 i n.

¹⁴ Por. także A. Olaś, *Wierzytelności sporne a podstawa ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy – problemy nierozwiązane* (w:) *Zadłużenie i niewypłacalność dłużnika. Wybrane aspekty postępowania*

ustawowych, które budzą jeszcze większe wątpliwości, a w szczególności wymagają poważnego zastanowienia się nad sensem tej regulacji w takiej postaci, w jakiej została ona zaproponowana. Najistotniejsze jest jednak to, że przesłanka w postaci niesporności została wyodrębniona względem innych, a w szczególności względem wierzytelności stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzonej przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem lub uprawdopodobnioną dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda. Oznacza to, że wierzytelność niesporna nie musi wynikać z prawomocnego orzeczenia, aby można ją było uznać za niesporną. Przykład ten pokazuje, że nowela wprowadza dość istotną zmianę w porównaniu do poprzedniej wersji art. 203¹ § 1 k.p.c.

Dodatkowo zasygnalizowaną tu kwestię komplikuje okoliczność, że z jednej strony ustawodawca wspomina o prawomocnym orzeczeniu sądu lub o zatwierdzonej przez sąd ugodzie mediacyjnej, a z drugiej znów nie rozstrzyga problemu statusu orzeczeń i ugód sądu polubownego. Dlatego też rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości powinno nastąpić nie tylko w oparciu o wykładnię językową art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., która może doprowadzić do niezadawalających rezultatów, ale głównie przy uwzględnieniu wykładni systemowej i funkcjonalnej wskazanej normy. Wykładnia językowa art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. może bowiem przemawiać za przyjęciem takiego stanowiska, że wierzytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugodą zawartą przed tym sądem może być podstawą zarzutu potrącenia od razu po ich wydaniu (zawarciu), bez konieczności ich homologacji. O ile jeszcze w stosunku do ugody arbitrażowej problem ten można by minimalizować ze względu na możliwość uprawdopodobnienia, że doszło do uznania wierzytelności przez powoda (o czym wcześniej już wspominałem), o tyle przy wyroku arbitrażowym kwestia uznania nie przedstawiałaby się w sposób tak oczywisty, ponieważ każdy wyrok posiada cechę imperatywności, a więc cechę sprowadzającą się do następującej formuły: zasądza, ustala, kształtuje. Wyrok nie jest ugodą, chyba że na podstawie art. 1196 § 2 k.p.c. doszłoby do nadania ugodzie formy wyroku, w takim wypadku jednak zawsze problematyczne pozostaje transponowanie treści ugody do wyroku¹⁵.

Uwzględniając powyższe, należałoby się zastanowić nad *ratio* art. 1212 i n. k.p.c.¹⁶, szczególnie w sytuacji, gdy wyrok zostałby uchylony w późniejszym

zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym, red. I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2018, s. 223 i n.

¹⁵ Por. Ł. Błaszczak, *Kilka uwag na temat dopuszczalności zawarcia ugody arbitrażowej i jej natury prawnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 100, cz. 1, s. 431 i 432.

¹⁶ Por. M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, s. 183.

czasie albo nastąpiłaby odmowa jego uznania lub stwierdzenia wykonalności. Ten sam problem powstawałby w stosunku do ugody arbitrażowej, z tą oczywiście różnicą, że do jej podważenia nie mogłoby dojść w drodze samej skargi.

Wątpliwości te dodatkowo potęguje okoliczność, że w stosunku do orzeczenia sądowego ustawodawca zdecydował się na przyjęcie rozwiązania, że wiarytelność musi być stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym, a więc tym samym wykluczył orzeczenia nieprawomocne. Do potrącenia nie może być przedstawiona wiarytelność stwierdzona nieprawomocnym orzeczeniem sądowym. Z oczywistych względów jest to rozwiązanie słuszne i właściwe z uwagi na możliwość zaskarżenia orzeczenia i w konsekwencji jego uchylecia bądź też zmiany w ramach kontroli instancyjnej.

Nie bez znaczenia także w nowej formule zarzutu potrącenia jest to, że wiarytelność stwierdzona ugodą zawartą przed mediatorem może być podstawą zarzutu potrącenia tylko wtedy, gdy została ona przez sąd zatwierdzona. Ugoda mediacyjna ma to do siebie, że samo jej zawarcie nie jest wystarczające do tego, aby wywoływała ona skutki właściwe dla ugody sądowej. Ustawodawca, przewidując zatwierdzenie ugody mediacyjnej, stworzył gwarancje dla skutecznego wykonania jej postanowień, chroniąc i zabezpieczając w ten sposób interesy obu stron¹⁷. Konsekwencją tego rozwiązania jest również i to, że odpada możliwość uprawdopodobnienia ugodą mediacyjną, iż doszło do uznania wiarytelności przez powoda, skoro ustawodawca wyraźnie wskazuje na konieczność jej zatwierdzenia. Zgodnie z art. 183¹⁴ § 2 k.p.c., jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności, w przeciwnym przypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem. Jakkolwiek jest to postępowanie niezbyt skomplikowane i przybierające postać zbliżoną do postępowania formalnego, a nie merytorycznego, to jednak w myśl § 3 sąd może odmówić nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody przed mediatorem, w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.). Jest to ewidentna klauzula stwarzająca możliwość dokonania merytorycznej oceny, ale jedynie w granicach przewidzianych wspomnianym przepisem.

¹⁷ Por. Ł. Błaszczak, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych (w:) Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A. Torbus, Warszawa 2015, s. 273; R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c.). Komentarz*, Warszawa 2006, s. 84 i n.; R. Morek, *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu. Zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/2, s. 75 i n.; J. Misztal-Konecka, *Ugoda w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019, s. 327 i n.

O ile ustawodawca przewidział obwarowania w przypadku wyroku sądowego co do jego prawomocności i w stosunku do ugody mediacyjnej co do jej zatwierdzenia, o tyle jednak nie poczynił stosownych zapisów w odniesieniu do wyroku arbitrażowego oraz ugody zawartej przed sądem polubownym. Konieczne staje się więc ustalenie, czy wyrok arbitrażowy lub ugoda wywołuje skutki na płaszczyźnie procesowej i jakie są to skutki, a także w jakim momencie one się pojawiają.

2. ZNACZENIE ART. 1212 K.P.C. DLA OKREŚLENIA PROCESOWYCH SKUTKÓW WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO ORAZ UGODY ARBITRAŻOWEJ PO ICH UZNANIU LUB STWIERDZENIU WYKONALNOŚCI

Zgodnie z art. 1212 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem po ich uznaniu albo po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności. Przepis ten nie definiuje przy tym mocy prawnej, lecz sprowadza go do płaszczyzny wyroku lub ugody zawartej przed sądem powszechnym¹⁸. Jednocześnie przepis ten nie udziela odpowiedzi na jedno podstawowe pytanie, a mianowicie czy wyrok arbitrażowy (ugoda arbitrażowa) ma moc prawną tylko po jego uznaniu (lub stwierdzeniu wykonalności), czy też można założyć, że wyrok taki (ugoda) uzyskuje moc prawną, tyle że nie jest ona tożsama z mocą prawną wyroku sądu państwowego (z mocą prawną ugody sądowej), o czym poniżej.

Czynność zatwierdzenia orzeczenia arbitrażowego lub ugody arbitrażowej jest niewątpliwie podstawową przesłanką uzyskania mocy prawnej, którą w tym wypadku należy rozumieć jako przypisanie wyrokowi sądu polubownego skutków procesowych tych, w które wyposażone jest orzeczenie sądowe, a więc prawomocność, wykonalność i skuteczność, w zależności oczywiście od tego, czy mamy do czynienia z uznaniem, czy też ze stwierdzeniem wykonalności. Po uznaniu wyrok będzie korzystał ze skutku w postaci prawomocności oraz skuteczności. Prawomocność wyroku arbitrażowego należy tu rozumieć nie tyle jako prawomocność formalną, ile jako prawomocność materialną, która zajdzie pomiędzy stronami sporu arbitrażowego. Niekiedy jednak ostateczność wyroku arbitrażowego, a więc wyroku, od którego nie przewidziano instancji odwoławczej, utożsamiana jest z prawomocnością formalną¹⁹. Gdy chodzi zaś o skuteczność wyroku arbitrażowego, to skutek ten nie wiąże się ani z prawomocnością, ani z wykonalnością. Skuteczność wyroku sądu polubownego należy wyklądać przez pryzmat skutku konstytutywnego,

¹⁸ Por. A.W. Wiśniewski, *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/4, s. 219.

¹⁹ Por. T. Erciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 337; zob. także M. Tomaszewski, *Skutki prawne wyroku sądu polubownego (w:) Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Ercińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2, s. 1909.

prejudycjalnego, czy też skutku stanu faktycznego²⁰. Jest to skuteczność oczywiście w znaczeniu procesowym, a nie materialnoprawnym. Natomiast stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego oznacza, że przypisany zostaje do niego skutek, który umożliwi przeprowadzenie na jego podstawie postępowania egzekucyjnego; wykazuje więc zdatność egzekucyjną.

W przypadku zaś ugody arbitrażowej zatwierdzenie ugody powoduje, że uzyskuje ona skutek w postaci powagi rzeczy ugodzonej (*rei transactae*) albo skutek w postaci wykonalności, czyli zdatności do przeprowadzenia na jej podstawie postępowania egzekucyjnego. Ten ostatni skutek jest identyczny jak w przypadku wyroku arbitrażowego. Możliwe jest również dokonanie pewnej korekty w zakresie skutków, szczególnie w sytuacji, gdy ugodzie nadana zostanie forma wyroku arbitrażowego. Na wniosek bowiem stron sąd polubowny może nadać ugodzie formę wyroku. Wyrok sądu polubownego wydany na podstawie ugody stron powinien odpowiadać wymaganiom art. 1197 i zawierać stwierdzenie, że jest wyrokiem sądu polubownego. Wyrok taki ma takie same skutki jak każdy wyrok sądu polubownego (art. 1196 § 2 k.p.c.). Nadanie ugodzie postaci wyroku arbitrażowego ma więc przede wszystkim znaczenie praktyczne, szczególnie jeżeli dotyczy to ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą. W takim bowiem wypadku możliwe staje się objęcie ugody postanowieniami konwencji nowojorskiej²¹ i podlega ona wykonaniu w jej trybie²². Ugoda arbitrażowa nie wydaje się celem samym w sobie postępowania arbitrażowego z racji tego, że istota arbitrażu przejawia się przede wszystkim w judykacyjnym charakterze, a podstawowym instrumentem prawnym służącym rozwiązaniu sporu jest mimo wszystko obowiązek wydania wyroku arbitrażowego²³.

Na przykładzie tych aktów można założyć, że po zatwierdzeniu czy to wyroku, czy ugody arbitrażowej mamy do czynienia z mocą prawną rozumianą wyłącznie w aspekcie procesowym, a nie materialnym; skoro akty te wyposażone zostają w te same skutki, które przypisane byłyby do wyroku sądu powszechnego czy ugody sądowej²⁴. Nie jest więc możliwe przypisanie orzeczeniu arbitrażowemu skutków procesowych (podobnie jak i ugodzie zawartej przed sądem polubownym), zanim nie zostanie wydane w tym przedmiocie stosowne orzeczenie sądu państwowego. Uznanie lub stwierdzenie wykonalności nie

²⁰ Por. Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 439 i 440.

²¹ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzona w Nowym Jorku 10.06.1958 r.

²² Por. także T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 336.

²³ Por. A. Franusz, *Ugoda w postępowaniu mediacyjnym i arbitrażowym (analiza porównawcza)* (w: *Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów*, red. D. Czury-Kalinowska, Poznań 2009, s. 207; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 54; S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 124.

²⁴ Por. Ł. Błaszczak, *Prawomocność i wykonalność wyroku sądu polubownego (ogólna charakterystyka)*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2006/11, s. 79; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

tworzy z orzeczenia sądu polubownego orzeczenia sądowego, jak również z zagranicznego wyroku arbitrażowego krajowego wyroku sądu polubownego. Orzeczenie arbitrażowe poprzez odwołanie się do instytucji uznania (lub stwierdzenia wykonalności) uzyskuje doniosłość procesową na obszarze, na którym zachodzi potencjalna potrzeba wywołania skutków procesowych. Podobnie kwestia ta przedstawia się w stosunku do ugody arbitrażowej²⁵. W konsekwencji o jakichkolwiek skutkach procesowych, czy to wyroku, czy ugody, możemy mówić dopiero wówczas, gdy nastąpi uprawomocnienie się postanowienia o uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Postanowienie sądu powszechnego w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności należałoby zakwalifikować jako konstytutywne, ponieważ prowadzi ono do zmiany sytuacji procesowej orzeczenia arbitrażowego lub ugody w ten sposób, że akty te uzyskują moc prawną na równi z wyrokiem sądowym lub ugodą sądową.

Zatwierdzenie wyroku arbitrażowego dotyczy zarówno wyroku krajowego, jak również wyroku zagranicznego. Różnica sprowadza się tu do tego, że w stosunku do wyroku krajowego ma zastosowanie art. 1214 k.p.c., w przypadku zaś wyroku zagranicznego art. 1215 k.p.c., chyba że w grę wchodzi konwencja nowojorska. Identycznie kwestia ta przedstawia się na przykładzie ugody arbitrażowej.

W myśl art. 1214 § 1 k.p.c. o uznaniu wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nienadających się do wykonania w drodze egzekucji, sąd orzeka postanowieniem. Według z kolei § 2 sąd stwierdza wykonalność wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nadających się do wykonania w drodze egzekucji, nadając im klauzulę wykonalności. Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona, są tytułami wykonawczymi (art. 1214 § 2 k.p.c.). Natomiast w odniesieniu do wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy (art. 1215 § 1 k.p.c.), z możliwością odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności w wypadkach określonych w ramach art. 1215 § 2 k.p.c.

Nie wchodząc szerzej w procedurę uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku i ugody arbitrażowej, bo doczekała się ona licznych opracowań, należy jedynie stwierdzić, że ma ona istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości przypisania do wyroku i ugody arbitrażowej stosownych skutków procesowych, a więc skutków, które w obrocie wydają się mieć znaczenie podstawowe i zarazem kluczowe. Przed zatwierdzeniem lub w sytuacji odmowy

²⁵ Więcej na ten temat zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 402 i n.; M. Łaszczuk, J. Szpara, (w:) *System prawa handlowego. Arbitraż handlowy*, red. A. Szumański, Warszawa 2015, t. 8, s. 758 i n.; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 336–338.

zatwierdzenia akty te nie będą korzystały z owych skutków. Nieuznanie (lub niestwierdzenie wykonalności) wyroku sądu polubownego pociąga za sobą jako podstawowe następstwo to, że wyrok arbitrażowy nie wywołuje tych skutków, które uzależnione są od jego uznania czy też od stwierdzenia jego wykonalności. Taki wyrok nie może w konsekwencji zostać zrównany z wyrokiem sądu państwowego i tym samym należałoby odmówić mu skutku w postaci prawomocności, skuteczności czy też wykonalności. Podobnie kwestia ta przedstawia się w odniesieniu do ugody zawartej przed sądem polubownym. Odmowa jej uznania sprawia, że ugoda nigdy nie uzyska skutku w postaci *rei transactae*, a odmowa stwierdzenia wykonalności spowoduje, że nie będzie mógł zaistnieć skutek w postaci wykonalności. Konsekwencje tego stanu rzeczy są więc doniosłe. Akty te pod względem procesowym nie będą przedstawiały większej wartości, ale – co ważniejsze – nie będą mogły zostać zrównane czy to z prawomocnym orzeczeniem sądowym, czy też z ugodą sądową.

3. SKUTKI WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO LUB UGODY ARBITRAŻOWEJ PRZED ICH UZNANIEM LUB STWIERDZENIEM WYKONALNOŚCI

W doktrynie zaprezentowane zostały różne stanowiska. T. Ereciński i K. Weitz przyjmują, że do chwili prawomocnego uznania albo stwierdzenia wykonalności przez sąd państwowy wyrok sądu polubownego podlega dyspozycji stron. Oznacza to, że strony mogą pozbawić go bytu prawnego w drodze umowy²⁶. Przykładowo strony rozwiązują zapis na sąd polubowny, na podstawie którego wydany został wyrok²⁷. Uchylenie jednak w ten sposób wyroku nie mogłoby nastąpić, jeżeli postanowienie sądu w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności uprawomocniłoby się²⁸. Z drugiej znów strony wyrok arbitrażowy nieuznany lub którego wykonalność nie została stwierdzona przez sąd państwowy ma moc wiążącą jedynie w innym postępowaniu arbitrażowym między tymi samymi stronami²⁹.

Drugi pogląd, prezentowany przez M. Tomaszewskiego, zwraca uwagę na kwestię ostateczności wyroku sądu polubownego. Ostateczny wyrok sądu polubownego jest dla stron wiążący i kończy postępowanie arbitrażowe w zakresie przedmiotu rozstrzygnięcia, z wyjątkiem przypadków, gdy w grę wchodzi sprostowanie, wykładnia lub uzupełnienie takiego wyroku zgodnie z przepisami art. 1200–1203 k.p.c. lub ponowne podjęcie postępowania w celu usunięcia podstaw do uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (art. 1209 k.p.c.)³⁰. Moc wiążąca ostatecznego wyroku oznacza, że „(...) strony mają bezspornie już prawa i obowiązki określone tym wyrokiem albo że określonych praw

²⁶ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁷ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁸ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

²⁹ Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 338.

³⁰ M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1910.

i obowiązków nie mają. Jeśli więc jest to jedynie wyrok ustalający lub kształtujący, strony obowiązane są postępować zgodnie z treścią ustalonego lub ukształtowanego tym wyrokiem prawa lub stosunku prawnego. Jeśli zaś jest to wyrok zasadzający, strona będąca dłużnikiem ma obowiązek spełnić zasądzone od niej świadczenie w terminie i w sposób określony w tym wyroku, a w przypadku wyroku oddalającego strona powodowa nie może już skutecznie domagać się zaspokojenia przez stronę pozwaną objętego pozwem roszczenia. Wynika to z samej istoty ostatecznego wyroku sądu polubownego bez konieczności jego uznania lub stwierdzenia jego wykonalności przez sąd państwowy (...)”³¹. Związanie stron wyrokiem arbitrażowym w tym wypadku będzie wynikało zarówno z woli samych stron, jak również z przepisu ustawy. Wola stron będzie wiązała się z kwestią poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, zaś przepisem ustawy, który stwarza podstawę do związania, będzie przepis art. 1157 k.p.c.³²

Wreszcie trzecie stanowisko, które można uznać również za reprezentatywne, zgłoszone zostało przez M. Łaszczuka oraz J. Szparę. Autorzy przyjmują, że „(...) koncepcja arbitrażu jako prywatnego sposobu rozstrzygnięcia sporów zakłada, że strony, poddając spór rozstrzygnięciu sądu polubownego, jednocześnie zobowiązują się podporządkować się wyrokowi sądu arbitrażowemu i go wykonać. Gdyby nie dość jasno wynikało to z samej istoty umowy o arbitraż, w przypadku poddania sporu arbitrażowi instytucjonalnemu obowiązek podporządkowania się i wykonania wyroku arbitrażowego wynika z postanowień regulaminów stałych instytucji arbitrażowych (...). Wyrok arbitrażowy przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności powoduje więc powstanie dla stron zobowiązania do podporządkowania się i wykonania zawartego w nim rozstrzygnięcia. Skutek ten można nazwać w pewnym uproszczeniu skutkiem zobowiązaniowym wyroku (...)”³³.

Wyrok sądu polubownego z chwilą jego wydania, a jeszcze przed jego uznaniem albo nadaniem mu klauzuli wykonalności, prowadzi do wyczerpania umowy o arbitraż w zakresie tego, co strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego³⁴. Dochodzi więc niejako do skonsumowania treści zapisu na sąd arbitrażowy.

Zaprezentowane stanowiska w głównej mierze zwracają uwagę na kwestię mocy wiążącej wyroku arbitrażowego oraz na kwestię powstania dla stron zobowiązania do podporządkowania się wydanemu wyrokowi sądu polubownego. Oczywiście moc wiążącą wyroku arbitrażowego można

³¹ M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1915.

³² Por. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1917.

³³ M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764.

³⁴ Por. M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764.

rozpatrywać na dwóch płaszczyznach. Pierwsza sprowadza się do podstawy umownej mocy wiążącej, druga natomiast podstawy tej upatruje w koncepcji jurysdykcyjnej sądownictwa polubownego. Moc wiążąca orzeczenia arbitrażowego wobec stron wynika z ustalenia, że wydane przez arbitrow orzeczenie ma obowiązywać same strony, czyli w tym zakresie źródłem jest umowa o arbitraż³⁵. Co do koncepcji jurysdykcyjnej sądu arbitrażowego, to nie ogranicza się ona do traktowania orzeczenia arbitrażowego w kategoriach prawa zobowiązań, lecz nadaje mu moc prawną podobną do wyroku sądu państwowego. Problem jednak w tym, że moc wiążąca, o której dyskutują poszczególni przedstawiciele doktryny, nijak ma się do skutków procesowych, a więc do skutków, które odgrywają najważniejszą rolę. Skutki procesowe nie mogą być powiązane z opartym na prywatnej autonomii stron aktem orzeczniczym i dla ich wywołania nie jest istotne to, z jakich powodów ustawodawca traktuje rozstrzygnięcie arbitrażowe jako wiążące. Uznanie mocy wiążącej oznacza *de facto*, że rozstrzygnięcie ostatecznie rozwiązuje spór prawny między stronami. I w tym właśnie tkwi istota mocy wiążącej wyroku sądu polubownego. Natomiast gdy chodzi o skutki procesowe, to należy założyć, że są one niezależne od podstawy mocy wiążącej, ponieważ ich przypisanie do rozstrzygnięcia arbitrażowego następuje niezależnie od woli stron, pozostaje natomiast w gestii samego ustawodawcy. W tym znaczeniu podstawa mocy wiążącej i skutków procesowych będzie tkwiła na zupełnie innych płaszczyznach³⁶. Zagadnienie samo w sobie jest niezwykle skomplikowane, wydaje się, że dla prowadzonych tu rozważań istotne znaczenie ma głównie to, że jakiegokolwiek skutki wyroku arbitrażowego przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności wydają się nieistotne z punktu widzenia zarzutu potrącenia.

Niezależnie od powyższego przyjmuje się, że wyrok arbitrażowy oraz ugoda już przed uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności mogą prowadzić do zaistnienia innych jeszcze skutków, a mianowicie skutków o charakterze materialnoprawnym. Chodzi tu głównie o przepis art. 124 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, albo przez wszczęcie mediacji przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. W tym wypadku chodziłoby o zakończenie postępowania arbitrażowego. A ponadto także skutek ten powiązany byłby z art. 125 § 1 k.c., ponieważ roszczenie stwierdzone

³⁵ Więcej na temat mocy wiążącej wyroku arbitrażowego zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 374 i n.; zob. także T. Rensmann, *Anationale Schiedssprüche. Eine Untersuchung zu den Wirkungen anationaler Schiedssprüche im nationalen Recht*, Berlin 1997, s. 247; W. Bosch, *Rechtskraft und Rechtshängigkeit im Schiedsverfahren*, Tübingen 1991, s. 155.

³⁶ Por. Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 376 i 384 i n.

prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem sześciu lat. Ustawodawca nie odnosi się tu do zatwierdzonego wyroku sądu polubownego lub ugody arbitrażowej, lecz odwołuje się jedynie do roszczenia stwierdzonego orzeczeniem sądu polubownego lub stwierdzonego ugodą zawartą przed sądem polubownym. Doktryna zdaje się zajmować tu jednolite stanowisko³⁷.

4. WYROK SĄDU ARBITRAŻOWEGO LUB UGODA PRZED NIM ZAWARTA A KWESTIA WIERZYTELNOŚCI STWIERDZONEJ TYMI AKTAMI

Z przedstawionych wypowiedzi wynika, że głównie wyrok, ale i ugoda może wywoływać określone skutki, które będą oceniane jako skutki zobowiązaniowe jedynie względem samych stron. Nie są to jednak skutki, jakie ma wyrok sądu państwowego lub ugoda zawarta przed tym sądem. Wyrok arbitrażowy nie będzie mógł stanowić prejudykatu dla innego postępowania sądowego, ponieważ za taki mógłby uchodzić jedynie po jego uznaniu. Ponadto w wypadku wytoczenia powództwa przed innym sądem państwowym o to samo roszczenie sąd ten nie będzie mógł odrzucić pozwu z uwagi na przesłankę w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), bo sprawa arbitrażowa nie uzyskała jeszcze statusu sprawy prawomocnie osądzonej. Taki skutek miałby dopiero wyrok zatwierdzony przez sąd państwowy. Nie jest możliwe również skorzystanie z zarzutu z art. 1165 § 1 k.p.c., ponieważ z momentem wydania wyroku arbitrażowego dochodzi do wyczerpania umowy o arbitraż w zakresie rozstrzygniętego sporu i sąd państwowy nie powinien uwzględnić zarzutu zapisu na sąd polubowny³⁸. Brak stosownych w tym zakresie regulacji powoduje, że mogą toczyć się równoległe postępowanie sądowe i arbitrażowe w tej samej sprawie, co zresztą wynika z art. 1165 § 3 k.p.c. Wniesienie sprawy do sądu nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy przez sąd polubowny. Także przepis art. 1161¹ § 1 k.p.c. stwarza tu pewne możliwości, bo w sprawie zawisłej przed sądem powszechnym strony mogą poddać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego aż do momentu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd powszechny.

W przypadku z kolei ugody arbitrażowej, jeżeli nie uzyska ona zatwierdzenia przez sąd państwowy, to nie będzie mogła zostać potraktowana jako ugoda sądowa i odpadnie możliwość podniesienia skutecznego zarzutu *rei*

³⁷ M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 765; B. Kordasiewicz, W. Sadowski, *Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007/2, s. 548 i n.

³⁸ Por. M. Łaszczuk, J. Szpara (w:) *System...*, s. 764; M. Tomaszewski, *Skutki...*, s. 1921.

transactae. Oznacza to, że zawarcie ugody arbitrażowej nie będzie wywierało bezpośredniego skutku w procesie prowadzonym co do tego samego rozszczenia, którego dotyczyło postępowanie arbitrażowe, mimo że ugoda zawarta przed sądem polubownym w istocie przyczyni się do wygaśnięcia między stronami sporu w znaczeniu materialnoprawnym³⁹. Gdyby była wyposażona w skutek *rei transactae*, to powinna ona wówczas zostać uwzględniona przy wyrokowaniu (art. 316 k.p.c.)⁴⁰. Tymczasem zostanie potraktowana jako dokument prywatny podlegający regułom dowodzenia.

W dużym uproszczeniu w ten oto sposób przedstawia się kwestia skutków wyroku sądu polubownego lub ugody arbitrażowej przed procedurą mającą na celu zatwierdzenie tych aktów. Znacznie bardziej skomplikowana jest sytuacja, gdy sąd państwowy odmówi uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu arbitrażowego lub ugody przed nim zawartej. Co prawda kontrola przeprowadzana w ramach postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności orzeczenia arbitrażowego lub ugody ma charakter formalny, to jednak badanie tych aktów pod kątem sprzeczności z klauzulą porządku publicznego umożliwi wejście w kwestie merytoryczne⁴¹.

5. PODSUMOWANIE

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania, rodzi się pytanie, czy do zgłoszenia zarzutu potrącenia można przedstawić wierzytelność stwierdzoną wyrokiem lub ugodą arbitrażową w sytuacji, gdy nie została jeszcze wdrożona procedura w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności, lub też gdy nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności.

Na tak postawione pytanie należałoby udzielić następującej odpowiedzi, a mianowicie jeżeli mielibyśmy dopuścić możliwość zgłoszenia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem arbitrażowym lub ugodą przed tym sądem zawartą, ale przed ich uznaniem lub stwierdzeniem wykonalności, to *de facto* ocena wyroku lub ugody pod kątem jakiegokolwiek wadliwości, a nawet sprzeczności z prawem, zostałaby przesunięta na sąd prowadzący postępowanie, w którym zarzut ten został zgłoszony. Wynika to z tego, że strona pozwana podnosząca zarzut potrącenia zostanie obciążona niewątpliwie określonymi ciężarami procesowymi. W tym wypadku będzie to ciężar przytoczenia (art. 6 § 2 k.p.c.) oraz ciężar udowodnienia (art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.) wierzytelności objętej zarzutem potrącenia; jednocześnie przyjmowany w tym zakresie standard dowodowy

³⁹ R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 595.

⁴⁰ Na co zwraca uwagę R. Flejszar, *Zasada...*, s. 595.

⁴¹ Por. E. Marszałkowska-Krześ, Ł. Błaszczak, *Kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4, s. 70 i 71; A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/2, s. 124 i n.

musi być ten sam, co w wypadku wierzytelności dochodzonych w pozwie⁴². Innymi słowy, będzie musiała udowodnić istnienie swojej wierzytelności, a w tym także podstawę, z której jest ona wywodzona. Strona zaś przeciwna będzie kwestionowała wszystkie te fakty, włącznie z wykazywaniem nieistnienia wierzytelności jako pochodzącej od wadliwego wyroku arbitrażowego lub ugody. Tym samym trudno wyobrazić sobie sytuację, w której sąd badający zarzut potrącenia miałby przejść obojętnie wobec argumentów dotyczących przykładowo wadliwości wyroku (np. *sententia non exitens*)⁴³, postępowania czy też wadliwości ugody i uwzględnić bezrefleksyjnie zarzut potrącenia. Badając wierzytelność zgłoszoną do potrącenia, będzie zmuszony wejść w kwestie, które będą bezpośrednio powiązane z wyrokiem arbitrażowym lub ugodą. Nie mówiąc już o tym, że powód w takim postępowaniu mógłby wykazywać, że zapis na sąd polubowny był wadliwy, a w związku z tym sam wyrok powinien być uchylony. Co prawda służy temu postępowanie ze skargi, to jednak dążąc do ubezskutecznienia zarzutu potrącenia, wszelkie argumenty mogłyby temu służyć. W konsekwencji może się okazać, że sąd rozpoznający zarzut potrącenia wejdzie niejako w zakres właściwości funkcjonalnej sądu apelacyjnego, który przewidziany został zarówno do rozpoznawania skarg o uchylenie wyroku sądu polubownego, jak i wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności (art. 1208 § 1 i art. 1213¹ § 1 k.p.c.).

Wreszcie dość skomplikowaną sytuacją dla sądu rozpoznającego zarzut potrącenia byłaby taka, w której strona oświadczyłaby, że wniesiona została skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego lub też nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej.

W tym pierwszym przypadku sąd mógłby zawiesić postępowanie do czasu rozstrzygnięcia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jednakże taka decyzja nie miałaby większego sensu z uwagi na zaistniałą zwłokę. Nie mówiąc już o tym, że sytuacja taka mogłaby być wykreowana przez stronę po to tylko, żeby wydłużyć postępowanie. Podobnie, jeżeli wyrok sądu polubownego zostałby uchylony na skutek skargi, wierzytelność stwierdzona takim wyrokiem arbitrażowym nie powinna mieć zdatności potrąceniowej niezależnie od tego, na jakiej podstawie nastąpiło uchylenie.

Z kolei w drugim przypadku, jeżeli nastąpiła odmowa uznania lub stwierdzenia wykonalności z powodu chociażby braku zdatności arbitrażowej sporu lub przyjęcia, że uznanie lub stwierdzenie wykonalności byłoby sprzeczne z klauzulą porządku publicznego, to w konsekwencji trudno oczekiwać, żeby

⁴² Por. w szczególności A. Olaś, *Zarzut potrącenia w procesie...*, s. 431.

⁴³ Więcej na temat wadliwości wyroku arbitrażowego oraz przypadków, w których wyrok sądu polubownego zakwalifikowany zostanie do kategorii wyroków nieistniejących, zob. Ł. Błaszczak, *Wyrok arbitrażowy nieistniejący w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1, s. 27 i n.

sąd rozpoznający zarzut potrącenia uwzględnił go w ramach prowadzonego postępowania.

Określając relację pomiędzy przepisem art. 203¹ § 1 pkt 1 a art. 1212 § 1 k.p.c., należałoby stwierdzić, że mogą one pozostawać ze sobą w kolizji, mimo że dotyczą różnych kwestii. Akceptacja dla wykładni literalnej art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. podważa sens i znaczenie z kolei art. 1212 § 1 k.p.c. Stąd też jeżeli nawet ustawodawca nie przewiduje ograniczeń w ramach art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., to jednak należałoby mieć zawsze na uwadze podejście systemowe do tej kwestii i założyć, że oparcie wiarytelności na niezatwierdzonym wyroku lub ugodzie arbitrażowej może prowadzić do wystąpienia licznych problemów, szczególnie wówczas, jeżeli doszłoby do uchylenia wyroku sądu polubownego lub do odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności tych aktów. Konsekwencje tego stanu rzeczy są daleko idące.

Skoro ustawodawca nie przesądza w sposób jednoznaczny, że wyrok arbitrażowy lub ugoda powinny być zatwierdzone przez sąd państwowy, to przy podejściu systemowym należy, mimo wszystko, oczekiwać spełnienia tego warunku (a więc warunku w postaci uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej), ponieważ na uwadze należy mieć zawsze pewność obrotu oraz przewidywalność rozstrzygnięć sądowych. W interesie stron powinno być, aby wiarytelność zgłoszona w zarzucie potrącenia stwierdzona była wyrokiem sądu polubownego lub ugodą po ich uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Niewątpliwie takie podejście sprzyjałoby budowaniu relacji pomiędzy stronami a organem procesowym opartych na realizacji zasady lojalności procesowej i – co ważniejsze – w przyszłości ograniczałoby możliwość wzruszenia prawomocnych orzeczeń, w sytuacji gdyby w późniejszym czasie doszło do uchylenia wyroku sądu polubownego lub też do odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku lub ugody arbitrażowej.

Zakładając, że oczekiwanie to jest jedynie pewnego rodzaju postulatem, bo nie wynika ono bynajmniej z treści art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c., to wydaje się, że praktyka sądowa powinna pójść w tym właśnie kierunku, aby w późniejszym czasie zminimalizować ryzyko podważenia wyroku sądowego wydanego w sprawie, w której podniesiony został zarzut potrącenia. Niedopatrzenie w tym zakresie samego ustawodawcy zdaje się być marginalizowaniem potencjalnych problemów, jakie mogą wynikać z praktyki zbyt liberalnego podejścia do wymogów związanych z zarzutem potrącenia.

Stąd też wniosek, jaki wynika z dotychczasowych rozważań, jest taki, że podstawą zarzutu potrącenia z art. 203¹ § 1 pkt 1 k.p.c. może być wiarytelność stwierdzona wyrokiem sądu polubownego lub ugoda zawarta przed tym sądem

jedynie wówczas, gdy przeprowadzone zostało ze skutkiem pozytywnym postępowanie w przedmiocie ich uznania lub stwierdzenia wykonalności.

ABSTRACT

prof. dr hab. Łukasz Błaszczak

The author is an associate professor at the Faculty of Law, Administration and Economics of the University of Wrocław (Department of Civil Procedure); head of the Mediation and Arbitration Center, attorney at law and advocate; a partner in a law firm based in Wrocław.

A claim confirmed by an arbitration award or a settlement concluded before arbitral tribunal as grounds for a set-off objection in the light of the amended Art. 203(1)(1) of the Code of Civil Procedure

The study concerns the issue of the objection of set-off in a civil trial. It does not discuss all the aspects related to this objection but focuses only on some aspects. The analysed issue is whether receivables resulting from arbitration awards or arbitration settlements approved by a state court can be presented for offsetting, or whether it is irrelevant. In judicial practice, this issue may give rise to numerous doubts. The article aims to present a concept that may contribute to clarifying the existing doubts.

Keywords: *statement of claim, advocate, civil trial, claim, set-off*

prof. dr hab. Łukasz Błaszczak

Autor jest profesorem na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego (Zakład Postępowania Cywilnego); kierownikiem Centrum Mediacji i Arbitrażu, radcą prawnym i adwokatem; współnikiem spółki prawniczej z siedzibą we Wrocławiu.

ORCID: 0000-0002-3372-4043; e-mail: l.blaszczak@bskk.eu

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Błaszczak Łukasz, *Kilka uwag na temat dopuszczalności zawarcia ugody arbitrażowej i jej natury prawnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 100, cz. 1

Błaszczak Łukasz, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych (w:) Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, red. A. Torbus, Warszawa 2015

- Błaszczak Łukasz**, *Prawomocność i wykonalność wyroku sądu polubownego (ogólna charakterystyka)*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2006/11
- Błaszczak Łukasz**, *Wyrok arbitrażowy nieistniejący w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/1
- Błaszczak Łukasz**, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010
- Błaszczak Łukasz**, *Zarzut potrącenia w powództwie opozycyjnym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Kilka uwag na marginesie ostatniej nowelizacji Kodeksu postępowaniu cywilnego (w:) Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka, Warszawa 2020, t. 2
- Błaszczak Łukasz**, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ k.p.c.)*, Warszawa 2019
- Bosch Wolfgang**, *Rechtskraft und Rechtshängigkeit im Schiedsverfahren*, Tübingen 1991
- Dalka Sławomir**, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987
- Dulęba Daniel**, *Uгода w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012
- Dziurda Marcin**, *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023
- Erciński Tadeusz, Weitz Karol**, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008
- Flejszar Radosław**, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016
- Franusz Anna**, *Uгода w postępowaniu mediacyjnym i arbitrażowym (analiza porównawcza) (w:) Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygnięcia sporów*, red. D. Czury-Kalinowska, Poznań 2009
- Kordasiewicz Bogudar, Sadowski Wojciech**, *Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007/2
- Łaszczuk Maciej, Szpara Justyna (w:) System prawa handlowego. Arbitraż handlowy, red. A. Szumański, Warszawa 2015, t. 8**
- Marszałkowska-Krześ Elwira, Błaszczak Łukasz**, *Kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4
- Misztal-Konecka Joanna**, *Uгода w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019
- Morek Rafał**, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 k.p.c.)*. Komentarz, Warszawa 2006

- Morek Rafał**, *Zasada ugodowego załatwiania spraw w arbitrażu. Zarys problematyki*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2013/2
- Olaś Andrzej**, *Dopuszczalność zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym – uwagi na tle projektu Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.11.2017 r.*, „Polski Proces Cywilny” 2018/2
- Olaś Andrzej**, *Wierzytelności sporne a podstawa ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy – problemy nierozwiązane (w:) Zadłużenie i niewyplacalność dłużnika. Wybrane aspekty postępowania zabezpieczającego, egzekucyjnego, restrukturyzacyjnego i upadłościowego w polskim systemie prawnym*, red. I. Gil, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, Sopot 2018
- Olaś Andrzej**, *Zarzut potrącenia według nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. po pierwszym roku obowiązywania – kilka uwag na tle orzecznictwa sądów powszechnych (w:) Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021
- Olaś Andrzej**, *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym*, Warszawa 2021
- Potrzebowski Karol, Żywicki Władysław**, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961
- Pyziak-Szafnicka Małgorzata**, *Uznanie długu*, Warszawa 1996
- Rensmann Thilo**, *Anationale Schiedssprüche. Eine Untersuchung zu den Wirkungen anationaler Schiedssprüche im nationalen Recht*, Berlin 1997
- Tomaszewski Maciej**, *Skutki prawne wyroku sądu polubownego (w:) Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, t. 2
- Wiśniewski Andrzej W.**, *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/4
- Wiśniewski Andrzej W.**, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylecia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/2